

# Śmiech - paradygmat biologiczno-moralny nadczłowieka w filozofii Nietzschego

Autor tekstu: **Monika Kawka**

**I**nterpretacja nietzscheańskiej idei człowieka wyższego utknęła w martwym punkcie. Wiara w jego pojawienie się gaśnie. Z poczucia smaku człowieka wyższego pozostał podany w „Ecce homo” francuski smak kulinarny i nihilistyczny posmak postmodernizmu. Szestow zauważył za Nietzschem, że walka z *decadence* jest przejawem *decadence* właśnie. Trudno tu również o optymizm bo i ten Nietzsche zwał przejawem nihilizmu. Nie mniej systematycznie wprowadzał się w wesoły nastrój, na siłę nawet, zauważywszy, że po jakimś czasie wesołość przychodzi już sama. A o swobodę instynktów Nietzschemu przecież chodziło.

Zadziwiający jest fakt, iż dotąd nikt nie zauważył, w którym momencie Nietzsche istotnie nihilizm przekracza. Nie tylko burząc wartości stare, lecz dając biologiczne narzędzie do tworzenia wartości nowych. Dokonuje tego przełomu od strony instynktu: „A gdybyśmy czysto instynktownie zaczęli **śmiać się** na tym nędznym padole nędza zaczęłaby się zmniejszać” [1].

Okazuje się dzisiaj, że intuicja Nietzschego była genialna — w istocie tak jest, jak dowodzą dane naukowe — sam proces śmiechu otwiera i pozwala znaleźć dalsze powody do śmiechu. Norman Bevin dowodzi, iż śmiech transponuje zdrową hierarchię wartości, wpływając na strumienie energetyczne odpowiedzialne za to, co sprawia nam przykrość a co przyjemność. Rozbija również energetyczne stany napięć — traumy. Można śmiech potraktować jako ogromny akcelerator energii, nietzscheańską maszynę na energię — wolę mocy.

Nietzsche traktuje śmiech jako nowy paradygmat moralny, obalający chrześcijańskie metody oportunistowania umysłów ideą grzechu pierwotnego postulując: „od czasu, gdy ludzie istnieją za mało weselił się człowiek, to jedynie bracia moi jest naszym grzechem pierwotnym. A skoro się nauczymy lepiej weselić, nauczymy się tem najskuteczniej innym boleści zamyślać” [2].

Nietzsche w „Ecce homo” obok zdrowego odżywiania zalecał śmiać się przynajmniej 10 razy dziennie śmiechem serdecznym — nie szyderczym („za dużo chłodu jest jeszcze w śmiechu waszym” [3] — mówił). Według badań naukowych śmiech zamienia toksyny na ciepło, najprawdopodobniej więc mamy w sobie tym więcej ciepła, im więcej się śmiejemy. Odkryto, że jedna minuta śmiechu zastępuje 45 minut relaksu i przedłuża życie o dziesięć minut. Nic dziwnego, że Nietzsche zwał swą ideę radosnym zwiastunem.

O ludziach śmiejących się mówił - ludzie wyżsi, ludzie wyższego poczucia smaku: „śmiejące się lwy przyjąć muszą” [4]. To im, według filozofa, zło wychodzi naprzeciw — gdyż mają narzędzie, by je przetwarzać. Toksyny zamieniać na ciepło, agresje na dynamizm, a ci wyższego lotu i zaćmę na impresjonizm (Milet). Kreatywna psychologia Nietzschego otwiera drogę bardziej subtelnego, elastycznego spojrzenia, niż było wszelkie dotąd:

„A pastuch wszakże ugryzł jak mu śmiech mój radził i daleko wypluł głowę węża. Śmiech jam słyssał, co człowieczym nie był śmiechem i oto pragnienie mnie pali, tęsknota, co się nigdy nie ukoji” [5]. Nietzsche otworzył o wiele szerszą perspektywę spojrzenia na to, co dotychczas zwano złem, słabością. Potraktował zło jako swoisty punkt widzenia, z którym mierzy się twórca, by odwrócić los na swoją korzyść, sprawdzając własną kreatywność. Człowiek śmiejący się Nietzschego jest twardy wobec własnego losu i jednocześnie stać go na ciepły dystans.

Jak mówi Nietzsche: „Im wyższego rzecz gatunku tym rzadziej udaje się. O ludzie wyżsi nie jesteście wy wszyscy nieudani? Uczcie się śmiać z samych siebie jako śmiać się należy. Ile jest jeszcze możliwości. I zaprawdę ile udało się już!” [6]

Nietzsche uważa śmiech za rodzaj poznania mistycznego i mówi: „Zaratustra prawdośmieszek” [7]. Śmiech traktując niczym hasło *sezamie otwórz się* wobec niezgłębionej tajemnicy augoidesu. Wiadomo już dziś, że śmiech poszerza kanał percepcji, powodując pokaźnie przyrost komórek glejowych (odpowiedzialnych za kojarzenie faktów), zwiększając znacznie wrażliwość na bodźce i umiejętność przetwarzania bodźców, powoduje również krótkie spięcia myślowe rodzące pomysł.

Wspominam o tym, ponieważ polskie poczucie humoru stoi pod „małym” znakiem zapytania. Czesi śmieją się od nas cieplej i z większym autodystansem. Na festiwalach komediowych biją Polaków na głowę. Nic dziwnego, że popularnie jest powiedzenie czeski film.

Popularne, w tym przypadku bo ciepłe, lekkie i zdrowe. Może powinniśmy od Nietzschego i Czechów się czegoś nauczyć? Przecież to o nas mówił Fryderyk z Nieckich:

„Polacy — Francuzi Słowian”...

Chociaż może argument pobudzający do walki agon, którego jako cechy narodowej nie posiadamy nie jest najlepszym pomysłem. Może też okazać się, że sam komplement Nietzschego nam zupełnie wystarczy. Zapewne powinnam była powiedzieć: nie róbmy nic — bądźmy sobą! Bo jeśli lubimy coś robić to na pewno sobie na przekór...

W końcu krążą nawet dowcipy na ten temat:

Na tonącym statku zabrakło szalup ratunkowych, załoga postanowiła pozbyć się pasażerów, ale szło opornie. W końcu zadziałał Kapitan. Załoga pyta go, jak udało mu się tak sprawnie wyrzucić uciążliwych pasażerów. — Nie było to aż takie trudne. Podszedłem do Niemców i powiedziałem im, że mają skakać, bo to rozkaz. Amerykanom powiedziałem, że mają skakać w imię Ameryki i Prezydenta; Francuzom, że chyba nie chcą być gorsi od Amerykanów; Rosjanom, że skończył się już alkohol. Najgorzej było z Polakami, ale w końcu powiedziałem im, że skakanie do wody jest zabronione. A co z Czechami? Powiedziałem im, że nie wolno się z tego śmiać.

---

Przypisy:

[1] F.Nietzsche, "Listy", Kraków 1994, s.390.

[2] F.Nietzsche, "Tako rzecze Zaratustra", s.78, Poznań 1995.

[3] Ibidem, str. 89.

[4] F. Nietzsche, "Tako rzecze Zaratustra", Poznań 1995.

[5] Ibidem, str. 144.

[6] Ibidem, s. 268

[7] Ibidem, s. 267.

#### **Monika Kawka**

Magister filozofii (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), doktorantka kulturoznawstwa (UAM), grafik komputerowy, mama Sary i Konrada.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 31-03-2007)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5322) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5322>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)